

**Sygn. akt I C 294/13**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 31 października 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) SA z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz powódki P. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.600,00 ( sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz powódki P. S. tytułem odszkodowania kwotę 323,29 ( trzysta dwadzieścia trzy 29/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. nie obciąża powódki P. S. kosztami procesu,
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 984,00 ( dziewięćset osiemdziesiąt cztery ) zł tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia, której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 1.135,80 (jeden tysiąc sto trzydzieści pięć 80/100) zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
6. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 294/13

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik powódki P. S. złożył w dniu 16 grudnia 2013 r. (data wpływu) w Sądzie Okręgowym w Sieradzu pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 135.600 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 533,49 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 złotych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 34 złotych. (pozew k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. (odpowiedź na pozew k. 157).

Pismem z dnia 19 lipca 2016 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo i wniosł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 215.600 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 135.600 zł za okres od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 80.000 zł od dnia doręczenia pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty, (pismo pełnomocnika powódki k. 364-367).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 26 lutego 2012 r. w W. miał miejsce wypadek drogowy w przebiegu którego kierująca samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zastosowała się do znaku „stop” i wyjechała z drogi podporządkowanej doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym autobusem marki N.. W wyniku wypadku pasażerka pojazdu marki F. powódka P. S. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, złamania kości podstawy czaszki z urazowym obrzękiem mózgu, złamania lewej zatoki szczękowej, stłuczenia klatki piersiowej, urazu łokcia lewego oraz urazu łuku brwiowego lewego. Bezpośrednio z miejsca wypadku powódka została przewieziona do Oddział (...) Ogólnej Samodzielnej Publicznego ZOZ w W. gdzie przeprowadzono podstawowe badania powódki oraz zaopatrzone rany łuku brwiowego i łokcia, a następnie przewieziono powódkę na Oddział Neurochirurgiczny Szpitala Wojewódzkiego w B., gdzie przeprowadzono szczegółowe badania powódki i stwierdzono dodatkowo: stłuczenie mózgu w prawej okolicy ciemieniowo-potylicznej, złamanie kości skroniowej prawej i stropu lewego oczodołu z odmą czaszkową, moczówkę prostą pourazową ośrodkową, niedowład obwodowy nerwu twarzowego prawego, niedosłuch prawostronny oraz złamanie obojczyka prawego. Z uwagi na ciężą powódka podczas pobytu szpitalnego leczona była zachowawczo. Mimo obrażeń odniesionych w wypadku powódka urodziła zdrowe dziecko. Po wypisaniu ze szpitala powódce zalecono kontynuację leczenia w warunkach ambulatoryjnych w Poradni Chorób Wewnętrznych, (...), Poradni Okulistycznej, Poradni Neurochirurgicznej, Poradni Laryngologicznej i Poradni Endokrynologicznej. Po opuszczeniu szpitala powódka przez miesiąc wymagała stałej opieki, którą sprawowała matka powódki. W chwili wypadku powódka miała 19 lat i była uczennicą III klasy Technikum w S.. Na skutek wypadku powódka miała zaniki pamięci oraz problemy z koncentracją, robiło jej się słabo. Konsekwencją wypadku u powódki jest to, że jej prawe oko stało się suche i nie łzawi. Do nawilżania oka powódka musi używać specjalnych środków nawilżających. Bezpośrednie po wypadku prawe oko powódki nie zamykało się, obecnie po leczeniu specjalistycznym powieka już się zamyka. Wskutek wypadku P. S. miała odłamki szkła z samochodu w lewym oczodole. Bezpośrednio po wypadku lekarz neurochirurg część tych szkieł wyjął, ale na twarzy powódki pozostały jeszcze odłamki, których wyjęcie wymaga specjalistycznego zabiegu operacyjnego. Powódka do dzisiaj odczuwa te odłamki w skórze twarzy. Obrażenia po wypadku pozostawiły na ciele powódki trwale blizny.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 05 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 508/12 kierująca pojazdem marki F. (...) E. S. została uznana winnym dokonania czynu z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzono jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Samochód sprawcy wypadku w chwili wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną i pewną siebie. Obecnie zaś, mimo leczenia i upływu czasu P. S. w dalszym ciągu odczuwa problemy zdrowotne i dyskomfort związany ze swoim wyglądem. Powódka z uwagi na stan zdrowia nie gra już w siatkówkę i piłkę ręczną, które to dyscypliny sportu uprawiała przed wypadkiem. Przestała także chodzić na zabawy oraz dyskoteki, gdyż bardzo wstydzi się blizn na twarzy, a głośna muzyka źle na nią wpływa. Powódka nie może robić sobie makijażu takiego jakby chciała bowiem boi się urazić powiekę, w której znajdują się odłamki szkła. P. S. boi się także bawić z dzieckiem, gdyż każde nawet niezmiernie uderzenie w głowę, bądź okolice oka może skończyć się bólem i poważnym urazem. Powódka odczuwa lęk przed tanem z obawy, że ktoś ją niechcący popchnie co może się skończyć urazem oka. Po wypadku powódka jest drażliwa i nerwowa, miewa bóle głowy i mdłości. Leczy się zarówno u psychologa jak i psychiatry. Przyjmuje leki po, których jest wyciszona i spokojna. W dniu 1 czerwca 2012 r. powódka zdała egzamin na prawo jazdy. W ostatnim czasie powódka przeszła zabieg wszczepienia skóry celem zniwelowania perforacji błony bębenkowej prawego ucha. Zabieg się nie

udał i powódka jest zakwalifikowana do kolejnego zabiegu, który odbędzie się w maju 2017 r., (dowód: wyrok SR w Wieluniu z dnia 05 listopada 2012 r. II K 508/12 k. 170 akt sprawy II K 508/12 Sądu Rejonowego w Wieluniu, kserokopia postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego k. 12-13, kserokopia pisma pozwanego k. 15, 19, 23, 28, kserokopia dokumentacji medycznej powódki k. 29-121, dokumentacja fotograficzna k. 122-128, kserokopia faktur VAT k. 129-135, zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014 r. 00:04:04-00:44:12 w zw. z k. 177-178, zeznania świadka K. B.- protokół rozprawy z dnia 08 sierpnia 2014 r. 00:09:30-00:34:06 w zw. z k. 184v-185, zeznania świadka E. S.- protokół rozprawy z dnia 08 sierpnia 2014 r. 00:34:06-00:41:59 w zw. z k. 185, zeznania świadka Ł. S.- protokół rozprawy z dnia 08 sierpnia 2014 r.- 00:41:59-01:03:03 w zw. z k. 185-185v, kserokopia dokumentacji medycznej powódki k. 312-315, 319-329, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 20 października 2016 r. 00:06:09-00:28:32 w zw. z k. 382v-383).

Z uwagi na liczne obrażenia jakich doznała powódka oraz ich rozmiar Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych różnych specjalności celem ustalenia rozmiaru szkody poniesionej przez powódkę.

Biegły neurolog w sporządzonej przez siebie opinii określił, że uszczerbek na zdrowiu powódki z przyczyn neurologicznych wynosi 60 %. Biegły wskazał, że doznane przez powódkę obrażenia z pewnością powodowały u niej dolegliwości bólowe. Zdaniem biegłego mogły mieć one umiarkowane nasilenie do około 6 miesięcy po urazie. Powódka wymagała pomocy innych osób szczególnie z powodu unieruchomienia kończyny po złamania obojczyka. Obecnie nie wymaga pomocy innych osób z przyczyn neurologicznych. Biegły podniósł, że obecnie nie stwierdza się u powódki objawów uszkodzenia układu nerwowego. Powstanie u powódki ewentualnych innych następstw zdrowotnych jest z punktu widzenia neurologa mało prawdopodobne. Obecnie powódka jest osobą zdolną do wykonywania pracy zawodowej. Ewentualne przeciwwskazania do wykonywania pracy na niektórych stanowiskach istnieją z przyczyn laryngologicznych. Zdaniem biegłego koszty leczenia powódki z przyczyn neurologicznych wykazane w fakturach są zasadne, (dowód: opinia biegłego neurologa k. 201-202, 270, 279).

Biegła okulista w sporządzonej opinii wskazała, że w zakresie narządu wzroku w wyniku zaistniałego urazu spowodowanego wypadkiem objętym pozwem, powódka doznała złamania lewego oczodołu, porażenia nerwu twarzowego prawego, co objawiało się niedomykalnością szpary powiekowej prawej, stłuczenia mózgu w okolicy ciemieniowo-potylicznej prawej. W sumie uszczerbek na zdrowiu powódki z przyczyn okulistycznych biegła określiła na 20 %. Biegła wskazała, że obecnie u powódki wycofało się porażenie nerwu twarzowego. Jego skutkiem jest utrzymywanie się „zespołu suchego oka prawego”. Skutkiem stłuczenia nerwu wzrokowego w wyniku złamania oczodołu lewego jest zanik pourazowy. Obrażenia doznane przez powódkę były bolesne. Początkowo był to ból nasilony, który następnie ustępował. Dolegliwości te utrzymywały się przez okres około 6 miesięcy. Z powodów okulistycznych powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Objawy okulistyczne, które są skutkiem wypadku nie znikną. Zmiany nerwu wzrokowego lewego mogą w przyszłości się nasilić, ale nie jest to przesądzone. Zmiany w narządzie wzroku powódki, które powstały po urazie nie stanowią przeszkody w wykonywaniu przez powódkę pracy zawodowej. Koszty poniesione przez powódkę są zasadne, (dowód: opinia biegłego specjalisty chorób oczu k. 235-237).

Biegły ortopeda w sporządzonej przez siebie opinii wskazał, że w wyniku wypadku powódka doznała urazu czaszkowo-mózgowego oraz złamania obojczyka prawego z przemieszczeniem. W wyniku przeprowadzonego badania przedmiotowego biegły ortopeda stwierdził znaczną deformację wadliwie wygojonego obojczyka co uzasadnia uznanie, że skutkuje ono 15 % długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Wadliwie wygojone złamanie obojczyka prawego uzasadnia zgłaszane dolegliwości bólowe prawego barku występujące i nasilające się po wysiłku. Nie są one jednak znaczne i ustępują po odpoczynku, bądź po zażyciu powszechnie dostępnych leków przeciwbólowych. Biegły podniósł, że należy podkreślić, iż dominującym obrażeniem jaki kiego doznała powódka w wypadku był uraz czaszkowo-mózgowy i to on generował konieczność pomocy innych osób w wykonywaniu przez powódkę czynności związanych z zaspokajaniem jej podstawowych potrzeb życiowych. Samo złamanie obojczyka mogłoby powodować konieczność korzystania z pomocy innych osób przez okres około 4 tygodni, około 3 godzin dziennie. Po tym okresie dochodzi do połączenia odłamów kostnych i powódka odzyskała względną samodzielność. Zdaniem biegłego w ocenie ortopedycznej istnieje możliwość powrotu powódki do stanu zdrowia sprzed wypadku. Złamana kość odzyskuje bowiem swoją wytrzymałość z okresu sprzed jej uszkodzenia. Deformacja obojczyka może być

zlikwidowana operacyjnie. W ocenie ortopedycznej nie należy przypuszczać, aby w przyszłości następstwa wygojonego nawet wadliwie złamania obojczyka prawego generowało jakiegokolwiek inne powikłania. Następstwa złamania obojczyka prawego nie powodują istotnych ograniczeń w wykonywaniu przez powódkę pracy zarobkowej. W ocenie ortopedycznej zasadnym było wykupienie K. oraz kortyzy na prawy bark. Biegły podkreślił, że jeżeli powódka siedziała na tylnej kanapie, za pasażerem i miała zapięty pas bezpieczeństwa, to możliwym jest, że pas spowodował złamanie trzonu obojczyka prawego. Siła bezwładności przemieszczała ciało powódki do przodu, a pas bezpieczeństwa, przebiegający przez prawy obojczyk, skutecznie temu przeciwdziałał. (dowód: opinia biegłego ortopedy k. 304-305).

Biegła zakresu laryngologii w sporządzonej przez siebie opinii wskazała, że u powódki nie stwierdzono uszkodzenia obwodowego narządu przedsiionkowego tj. błędnika. W zapisie (...) stwierdzono cechy uszkodzenia o charakterze ośrodkowym. Biegła ustaliła łącznie 15 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki spowodowanego skutkami wypadku. W opinii biegła podała, że po diagnostyce w Klinice (...) im. WAM w Ł. powódka została zakwalifikowana do operacyjnego leczenia ucha środkowego prawego poprzez wykonanie zabiegu zwanego myringoplastyką polegającym na zamknięciu suchej perforacji w błonie bębenkowej prawej co stanowić będzie barierę ochronną i zabezpieczy przed dostawaniem się bakterii do jamy bębenkowej ucha środkowego jak również przyczyni się do poprawy przewodzenia dźwięków do ucha wewnętrznego, a tym samym zmniejszenia się ubytku słuchu. Biegła ustaliła, że w związku z doznanymi obrażeniami powódka z punktu widzenia laryngologicznego nie wymagała opieki osób trzecich. Stwierdzone pourazowe uszkodzenie słuchu ucha prawego typu przewodzeniowego jak również zawroty głowy pochodzenia ośrodkowego stanowią przeciwwskazania do pracy w hałasie powyżej 80 db A jak również na wysokości i przy maszynach w ruchu. Koszty leczenia poniesione przez powódkę wskazane w załączonych fakturach prawdopodobnie były uzasadnione, (dowód: opinia biegłego laryngologa k. 286-291, 308-310).

Biegły psychiatra w sporządzonej przez siebie opinii podniósł, że zdarzenie z dnia 26 lutego 2012 r. było dla P. S. silnym przeżyciem emocjonalnym, nie spowodowało jednak zaburzeń sfery psychicznej istotnie wpływających na aktywność życiową i funkcjonowanie. W chwili obecnej u powódki istnieją objawy zaburzeń depresyjno-lękowych mieszanych, których nasilenie jest jednak nieznaczne i nie wpływa na funkcjonowanie w istotny sposób. Brak jest dowodów potwierdzających bezpośredni, jedyny lub główny wpływ zdarzenia z dnia 26 lutego 2012 r. na powstanie tych zaburzeń. Wypadek nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Nie ma przeciwskazań do pełnego powrotu do równowagi psychicznej u powódki, choć ze względu na obecne objawy, nie pozostające w bezpośrednim związku z wypadkiem, wymaga ona nadal leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologa, (dowód: opinii psychiatryczna k. 343-349).

Biegła psycholog w sporządzonej przez siebie opinii wskazała, że wypadek wpłynął bezpośrednio na zmianę jakości życia powódki, tj. na pogorszenie funkcjonowania i odczuwanie dyskomfortu w życiu codziennym. Jednak stan psychiczny powódki nie pogorszył się na tyle, by mógł przeszkodzić jej w codziennym funkcjonowaniu. Powódka bowiem bezpośrednio po wypadku nie ujawniła objawów ostrej reakcji na stres oraz kilka miesięcy po wypadku objawów zaburzenia stresu pourazowego czy zaburzeń adaptacyjnych. Podczas wypadku powódka była nieprzytomna, pamięć odzyskała po 5 dniach. W wyniku tego nie doświadczyła bezpośrednio traumatycznych przeżyć w trakcie i po wypadku. Według klasyfikacji (...) 10 cechami charakterystycznymi, aby można byłoby wnioskować o wystąpieniu zaburzenia stresowego pourazowego są: powtarzające się, zakłócające przypomnienie sobie lub "przeżywanie na nowo" wydarzenia urazowego we wspomnieniach, wyobrażeniach lub w snach. Ponadto wyraźne zubożenie uczuciowe, odizolowanie się od ludzi, odrętwienie i unikanie bodźców, które mogłyby wywołać wspomnienie urazu. Z powyższymi objawami często wiążą się lęk i depresja. Powódka nie ujawniała powyższych objawów. Powódka po wypadku nie przejawia również zaburzeń adaptacyjnych, które cechuje stan subiektywnego distressu i zaburzeń emocjonalnych zwykle przeszkadzających w społecznym funkcjonowaniu i działaniu oraz wykonywania codziennych czynności. Nie pojawił się nastrój depresyjny, lęk, zamartwianie się czy poczucie niemożności poradzenia sobie i nieumiejętności zaplanowania. Powódka oraz świadkowie podają jedynie, że po wypadku stała się osobą nerwową, szybko się denerwuje, ma problemy z koncentracją uwagi oraz uczucia słabości. Po trzech miesiącach od wypadku wsiadła do samochodu i zdała egzamin na prawo jazdy, wróciła do codziennego samodzielnego funkcjonowania, wzięła ślub, chodziła do szkoły, podejmowała próby zdania matury, kilkakrotnie przeprowadzała się, urodziła i

wychowuje dziecko oraz wykonuje czynności i obowiązki dnia codziennego. Prawdopodobnie wypadek nie był bezpośrednią przyczyną pogorszenia stanu zdrowia psychicznego i samopoczucia powódki, gdyż doświadczyła ona również wielu stresujących sytuacji i zmian życiowych. Powódka w wyniku wypadku doznała licznych obrażeń, które bezpośrednio wpłynęły na jej jakość życia i funkcjonowania. W ciągu pobytu w szpitalu oraz miesiąc po wyjściu ze szpitala była zależna od osób trzecich, wymagała stałej pomocy i opieki. W trakcie leczenia była pod stałą opieką poradni okulistycznej, laryngologicznej, endokrynologicznej, ortopedycznej, neurochirurgicznej i ginekologicznej. Powódka odczuwała cierpienie w postaci bólu w poszczególnych częściach ciała. Ponadto podejmowanie przez powódkę różnych aktywności, tj. kontynuowanie nauki, zdanie egzaminu na prawo jazdy, ślub, przeprowadzki, a także podejmowanie leczenia w aktualnym wówczas stanie zdrowia, będąc w ciąży oraz odczuwanie skutków obrażeń, mogło u powódki powodować duży stres i znaczne obciążenie psychiczne. Doznane dolegliwości po wypadku oraz kontynuowanie leczenia prawdopodobnie wpłynęły na gorsze samopoczucie powódki, dyskomfort w wykonywaniu codziennych obowiązków i czynności oraz podejmowaniu różnych działań. Ponadto mogły być przyczyną stanów nerwicowych, a także problemów z koncentracją uwagi. Z wyników badań medycznych i zeznań powódki wynika, iż obecnie cierpi ona na częściowy niedosłuch prawostronny, źle zrośnięty bark, suche oko oraz kawałki szkła w głowie. Ponadto relacjonuje, że stała się osobą nerwową na hałasy, szybko się irytuje, ma zawroty głowy oraz problemy z koncentracją uwagi. Zdaniem biegłej trudno określić jednoznacznie przyczynę tego stanu zdrowia psychicznego powódki. Po wypadku bowiem doświadczyła wiele sytuacji stresujących, tj. zdanie egzaminu na prawo jazdy, ślub, narodziny dziecka, przeprowadzki, sytuacja materialna oraz bezrobocie partnera, nie zdanie matury. Obecny stan zdrowia powoduje u powódki niewielkie pogorszenie jakości życia. Jest ona w stanie samodzielnie funkcjonować, wykonywać codzienne czynności samoobsługowe oraz obowiązki domowe. Obecnie sama wychowuje dziecko. Prawdopodobnie zarówno doświadczenie przez powódkę wielu sytuacji stresujących oraz obecne odczuwanie obrażeń i dolegliwości somatycznych doznanych w wyniku wypadku, wpływają na gorsze samopoczucie i dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu powódki. Biegła podniosła, że w zakresie stanu zdrowia psychicznego i samopoczucia istnieje możliwość powrotu powódki do stanu zdrowia jak przed wypadkiem. Wskazana jest jednak u powódki wizyta u lekarza psychiatry i/lub psychologa, gdyż ujawniane przez powódkę objawy, tj. nerwowość, problemy z koncentracją uwagi, zawroty głowy są natury psychologicznej. Badanie - Tomografia Komputerowa głowy 02 listopada 2012 roku nie wykazało żadnych zmian w mózgu. Ponadto w przypadku występujących odłamków szkła nad okiem istnieje konieczność wykonania zabiegu operacyjnego. Zrozumiałe tutaj są lęki i obawy przed poddaniem się operacji pod całkowitą narkozą, ale jest to jedyny sposób na zmniejszenie dyskomfortu oraz odczuwania bólu przez powódkę w miejscu, gdzie te odłamki się znajdują. Prawdopodobnie całkowity powrót do zdrowia powódki jak przed wypadkiem jest niemożliwy, jednak w niektórych kwestiach powódka ma wpływ na poprawę własnego samopoczucia, lepszego funkcjonowania oraz zmniejszenia niektórych dolegliwości somatycznych, (dowód: opinia psychologiczna k. 190-195, opinia uzupełniająca k. 216-221).

Pismem z dnia 31 maja 2012 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. W odpowiedzi na powyższe pozwany zawiadomił o przyznaniu na rzecz powódki kwot 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 309,74 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 300 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych oraz 150 złotych tytułem zwrotu kosztów ubrań zniszczonych w wypadku. Pismem z dnia 28 września 2012 r. do postępowania likwidacyjnego przyłączył się pełnomocnik powódki wnosząc o wypłatę na jej rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 3.600 zł tytułem kosztów opieki, 39,99 zł tytułem kosztów leczenia i kwoty 398,40 zł tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych. Pismem z dnia 16 października 2012 r. pozwany zawiadomił o przyznaniu na rzecz powódki dalszej kwoty 8.800 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.008 zł tytułem kosztów opieki, 39,99 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 222,72 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Pismem z dnia 23 stycznia 2013 r. pełnomocnik powódki złożył wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, jednak pismem z dnia 25 stycznia 2013 r. pozwany odmówił zmiany stanowiska. Pismem z dnia 03 kwietnia 2013 r. uzupełniając dokumentację z leczenia powódki jej pełnomocnik ponownie zwrócił się do pozwanego o weryfikację stanowiska, zaś w dniach 23 kwietnia 2013 r. oraz 22 maja 2013 r. uzupełnił dokumentację z leczenia powódki. Pismem z dnia 29 maja 2013 r. pozwany zawiadomił o dopłacie kwoty 5.600 zł tytułem zadośćuczynienia i stanowisko to było ostatecznym stanowiskiem pozwanego w sprawie roszczeń powódki. Łącznie pozwany na rzecz powódki wypłacił kwotę 34.400 zł tytułem zadośćuczynienia. Ponieważ kwota ta nie odpowiadała kwocie żądanej przez stronę powodową, w dniu 16 grudnia 2013 r. pełnomocnik powódki wytoczył

niniejsze powództwo, (dowód: kserokopia pisma pozwanego k. 15, 19, 23, 28, pismo pełnomocnika powódki k. 16-18, 20-22, 24-26, 27)

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez stronę powodową w postaci: dokumentacji z leczenia powódki opisanej dokładnie wyżej pod poszczególnymi elementami stanu faktycznego, a ponadto na dokumentach znajdujących się w aktach szkody, które to dokumenty były bezsporne pomiędzy stronami. Podstawą ustaleń faktycznych były także opinie biegłych: neurologa, psychiatry, psychologa, ortopedy, okulisty, laryngologa, a także zeznania świadków: K. B., E. S., Ł. S. oraz zeznania powódki. Zeznania wymienionych osób Sąd uznał w całości za wiarygodne, w szczególności w kwestii opisu zdarzenia i przebiegu leczenia, dolegliwości bólowych i cierpień, jakich powódka doznała w następstwie odniesionych obrażeń na skutek wypadku. Odnośnie dolegliwości bólowych należy mieć na względzie to, że ból jest indywidualnie odczuwany przez każdego człowieka i stopień jego nasilenia mógł zostać ustalony jedynie na podstawie przesłuchania powódki co pozwoliło w sposób przybliżony określić intensywność oraz okres jego występowania. Opinie sporządzone przez biegłych Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione. Treść tych opinii oparta została na badaniu powódki i jej dokumentacji medycznej przy czym sporządzono je z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Biegli wyjątkowo szczegółowo i obszernie opisali stan zdrowia powódki zarówno ten po wypadku, jak i obecny, bazując przy tym na szerokiej dokumentacji medycznej P. S., a nadto na wnioskach wynikających z jej badań, ustalając procentowy uszczerbek na zdrowiu oraz charakter obrażeń powódki uwzględnili również swoje wieloletnie doświadczenie. Nie dostrzeżono przy tym żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłych i ich bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych specjalistów.

Należy zwrócić uwagę również na to, że stan faktyczny w sprawie miał charakter bezsporny co do faktu zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego powódka odniosła obrażenia. Strona pozwana wskazała, że przyznane powódce przez nią w toku postępowania likwidacyjnego kwoty są adekwatne do krzywdy jakiej powódka doznała w wyniku uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem tego wypadku.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz należności z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia jako rekompensaty strat i krzywd, poniesionych w związku z urazem, jakiego doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2012 roku, za który odpowiedzialna była E. S. kierująca pojazdem F. (...) ubezpieczonym w zakresie OC w pozwanym towarzystwie.

Pozwany wskazywał, że nie kwestionuje zasady odpowiedzialności, ale tylko i wyłącznie wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia. Tym samym Sąd nie dokonywał ustaleń w zakresie odpowiedzialności ubezpieczonego za to, że doszło do wypadku powódki, a jedynie co do zakresu poniesionych przez nią cierpień i strat związanych z urazem powstałym w wyniku zdarzenia.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, należy stwierdzić, że u powódki nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia ją do żądania od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c.

Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 roku, I PR 178/69, OSNCP 1970, Nr 4, poz. 71). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia - te już doznane i te mogące powstać w przyszłości. Powinno ono być zatem przyznane jednorazowo rekompensatą za całą krzywdę.

Nie budzi wątpliwości, iż szkoda jakiej doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego powódka jest bardzo duża. Po zdarzeniu była wielokrotnie hospitalizowana i po dziś dzień musi korzystać z pomocy specjalistów, bowiem wskutek doznanych przez nią obrażeń powstały u niej różnego rodzaju schorzenia, które wymagają długotrwałego i nieprzerwanego leczenia. Nadto u P. S. powstały blizny pourazowe okolic twarzy, które trwale oszpeciły jej wygląd i wymagają ciągłej rehabilitacji. Znamionym pozostaje, że powódka nie może korzystać z makijażu twarzy w takim zakresie jakby chciała. Nie można z pola widzenia tracić również okoliczności, iż powódka jest przecież młodą zaledwie dwudziestotrzyletnią kobietą, dla której własny wygląd jest najistotniejszym czynnikiem psychologicznym. Jest on bowiem znaczącym, jeśli nie głównym, kryterium samooceny i samoakceptacji młodej kobiety. Świadomość trwałego defektu powoduje u powódki zaburzenia sfery psychicznej, w postaci zaburzeń adaptacyjnych skutkującym pogorszeniem funkcjonowania społecznego. Dla wskazania wszelkich ograniczeń oraz cierpień z jakimi spotyka się w życiu codziennym powódka w następstwie przeżytego wypadku nadmienić należy, że P. S. nie może uprawiać wielu dyscyplin sportowych np. siatkówki, ani piłki ręcznej, które kiedyś trenowała, nie może chodzić na dyskoteki z uwagi na pojawiający się w związku z głośną muzyką ból głowy, nie może tańczyć, wyjątkowo ostrożnie musi bawić się z własnym dzieckiem albowiem każde uderzenie w okolice głowy może spowodować poważny uraz. Z uwagi na szpecące blizny na ciele nie może korzystać z basenu i plażowania. Po wypadku powódka jest drażliwa i nerwowa, miewa bóle głowy i mdłości. Leczy się zarówno u psychologa jak i psychiatry. Przyjmuje leki, po których dopiero staje się wyciszona i spokojna.

Z opinii powołanych w sprawie biegłych wynika, że stopień trwałego uszczerbku zdrowia powódki jest znaczny. Biegły z dziedziny neurologii określił go aż na 60 %. Trudno jest dokładnie ocenić rozmiar cierpień P. S. z uwagi na subiektywność odczuwania bólu fizycznego i psychicznego, ale biorąc pod uwagę jej trwałe oszpecenie, jest on bardzo wysoki. Zauważyć również trzeba, że kolejne planowane zabiegi operacyjne i rehabilitacyjne w postaci leczenia laryngologicznego czy chirurgicznego same w sobie również stanowią dolegliwość negatywnie odczuwaną przez powódkę. Powyżej zostały wymienione tylko najistotniejsze przejawy cierpień powódki, ale występują także inne, wymienione w opiniach powołanych w sprawie biegłych. Poza tym zapewne istnieją również dalsze dolegliwości, nieuchwytnie dla osób postronnych.

Dlatego też, w ocenie Sądu, kwota 34.400 złotych wypłaconego przez pozwaną zakład zadośćuczynienia jest zbyt niska. Nie jest to mała suma, ale w realiach niniejszej sprawy zdecydowanie niewystarczająca. Zdaniem Sądu, odpowiednia jest łączna kwota 100.000,00 złotych, ponieważ uwzględnia ona wysoki stopień cierpień fizycznych i psychicznych, a więc rozmiar doznanej krzywdy i związany z tym czas trwania cierpień, który ma charakter trwały. Rokowania co do stanu zdrowia powódki nie są bowiem w ocenie wszystkich opiniujących biegłych pomyślne. Ta ostatnia okoliczność jest szczególnie ważna, ponieważ na przykład pourazowe blizny twarzy powódki nigdy całkowicie nie znikną ani po interwencji chirurgicznej, ani bez niej, ani w wyniku upływu czasu. Nadto rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powódki są zależne od stopnia likwidacji defektu. Zatem zaistniały wypadek w dużej mierze przekreślił szanse powódki na normalne życie w przyszłości. Suma zasądzonych 65.600 złotych stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość.

Pełnomocnik powódki ostatecznie zażądał jako zadośćuczynienia sumy 215.600 złotych. Sąd przyznając łącznie z sumą wcześniej wypłaconą kwotę o 115.600 złotych niższą kierował się przede wszystkim tym, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w porównaniu z istniejącymi stosunkami majątkowymi społeczeństwa. W szczególności nie może być od nich oderwana, ponieważ w przeciwnym razie kwoty zasądzone jako zadośćuczynienie nabrałyby cech dowolności. Jest bowiem oczywiste, że są przypadki, a do takich należy trwałe oszpecenie powódki, że żadna suma pieniężna nie zrekompensuje doznanej krzywdy (w razie potraktowania określenia "kompensata" dosłownie). W tej sytuacji odniesienie wysokości zadośćuczynienia do materialnego poziomu życia społeczeństwa sprawia, że kwota zadośćuczynienia jest realna i utrzymana w rozsądnych granicach. Ponadto rozważając nad kwotą należną powódce z tytułu zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że w chwili obecnej powódka prowadzi zblizoną do normalnej aktywność życiową na wielu obszarach, prowadzi dom, opiekuje się swoim dzieckiem, podjęła pracę zarobkową, w dniu 01 czerwca 2012 r. zdała egzamin na prawo jazdy dzięki czemu jest praktykującą kierowcą. Podsumowując, zasądzona suma 65.600 złotych jako zadośćuczynienie z jednej strony uwzględnia wyjątkowo wysoki stopień krzywdy powódki i dlatego nie może być uznana jako nadmierna. Z drugiej strony nie pomija panujących stosunków majątkowych, przez

co jest utrzymana w rozsądnych granicach. Z uwagi na powyższe rozważania, powództwo dotyczące zadośćuczynienia w pozostałym zakresie należało oddalić.

Odnośnie odszkodowania, to podstawę prawną w tym zakresie stanowi art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Żądane odszkodowawcze w zakresie poniesionych kosztów wynikających z uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia winne dotyczyć wyłącznie kosztów koniecznych i celowych. Przy czym celowość ponoszenia wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu i jego niepogarszania, (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku sygn. akt IV CSK 308/10). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wreszcie koszty przygotowania do innego zawodu (zob. A Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011).

W świetle zeznań powódki i świadków, przedłożonej dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych, niewątpliwym było to, że powódka musiała korzystać ze specjalistycznego leczenia, kupować leki i dojeżdżać do placówek medycznych. Odnośnie środków wydatkowanych przez powódkę na zakup lekarstw, Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiary fakturom złożonym do akt sprawy, jednakże uznał iż nie wszystkie leki wymienione w fakturach były przeznaczone dla powódki. Z załączonych faktur wynika bowiem, że część zakupionych leków przeznaczona była dla dziecka stron. Po wnikliwej analizie faktur i rachunków zawartych w aktach sprawy na kartach 130-134 Sąd przyjął za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki jedynie kwoty 323,29 złotych z kwoty 533,49 złotych na jaką to łączną kwotę opiewały faktury i jakiej żądała powódka. Podkreślić należy, że wszyscy biegli opiniujący w niniejszej sprawie określili wykazane w fakturach koszty leczenia jako w pełni zasadne. W tym stanie rzeczy zasądzono na rzecz powódki kwotę 323,20 zł będącą sumą przyznanych powódce kwot zakupu leków.

O odsetkach rozstrzygnięto po myśli art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, odsetki należą się, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania nie są roszczeniami pieniężnymi sensu stricto (patrz art. 363 § 1 k.c.), a stają się takimi dopiero po skonkretyzowaniu jako żądań zapłaty określonej sumy pieniężnej. Opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi zatem roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Ponieważ w dniu 30 maja 2013 r. pozwany ostatecznie zlikwidował szkodę, dlatego też zasadnym było zasądzenie odsetek od tego właśnie dnia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i uwzględniając wynik postępowania (powódka wygrała proces w 30 %) nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 984,00 zł (30 % x 3.280 zł= 984 zł) tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona oraz 1.135,80 złotych (30 % x 3786 zł= 1135,80 zł) tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Sąd nie obciążył przy tym powódki pozostałymi kosztami postępowania bowiem nadal nie ustały okoliczności stanowiące podstawę całkowitego zwolnienia jej od kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie. Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.